

Marta Wieremiejewicz
Uniwersytet w Białymstoku

Funkcja semantyczna formantu *-ka* we współczesnej polszczyźnie

Celem niniejszego tekstu jest charakterystyka przyrostka *-ka* jako wykładnika polszczyzny potocznej. Formant ten należy do jednego z najbardziej produktywnych w języku polskim¹. Może zespalać się z bardzo różnymi podstawami słowotwórczymi, co pozwala mówić o jego „prawie nieograniczonej łączliwości” (Jadacka 2001: 97). Tworzy formacje od rzeczowników męskich zakończonych na *-acz*, *-arz*, *-ant*, *-nik*, *-or*, *-er*, *-ista/-ysta*, *-owicz*, *-log*; od przymiotników odrzeczownikowych zakończonych na *-owy*, od podstaw czasownikowych oraz struktur odimiesłowowych – form imiesłowu biernego (Satkiewicz 1969: 43). Ma charakter wielofunkcyjny, może być wykładnikiem nazw żeńskich, nazw czynności, nazw obiektów czynności, nazw narzędzi, urzędzeń, nazw nosicieli cech oraz deminutiwów. Przeprowadzone przez H. Jadacką badania systemu słowotwórczego polszczyzny powojennej wykazały, że wśród najaktywniejszych słowotwórczo przyrostków sytuuje się on na czwartej pozycji (Jadacka 2001).

Formant ten stał się przedmiotem mego zainteresowania z dwóch powodów. Przede wszystkim przypisuje mu się rolę wykładnika polszczyzny potocznej, przez co włącza się w nurt prowadzonych przeze mnie badań nad zjawiskiem tak zwanej ekspansji potoczności do języka ogólnego. Ponadto jest formantem o największej frekwencyjności w zasobie współczesnej polszczyzny potocznej. Wniosek ten formułuję na podstawie analizy materiału wyekscerpowanego z *Uniwersalnego słownika języka polskiego* pod redakcją

¹ W tekście pomijam rozszerzenia formantu *-ka* i nie omawiam struktur zakończonych sufiksami *-arka*, *-anka*, *-ówka*.

S. Dubisza². Spośród 800 struktur kwalifikowanych potocznie, aż 25% stanowią leksemy zakończone sufiksem *-ka* (około 200 reprezentacji)³.

Rola wykładnika *-ka* w procesie zachodzących w języku zmian mogłaby wydawać się mało znacząca z tego względu, że jego produktywność od kilku dziesięcioleci utrzymuje się na podobnym poziomie. W przeciwieństwie do większości formantów nie wykazuje on silnych tendencji w kierunku spadku bądź wzrostu aktywności. Potwierdzają to badania H. Jadackiej, która przeprowadziła gruntowną analizę produktywności poszczególnych typów słowotwórczych w latach 1945–1964 i porównała ją z ich produktywnością w latach 1989–2000 (Jadacka 2001). W pierwszym okresie struktury powstałe w wyniku derywacji sufiksem *-ka* stanowią 7,61% wszystkich neologizmów (69 struktur), w drugim – 6,58% (68 struktur). W sensie ilościowym nie odegrał więc sufiks *-ka* przełomowej roli w przeobrażeniach języka. Jednak H. Jadacka zwraca uwagę na inną kwestię, jaka się z nim wiąże. Wskazuje na przesunięcia stylistyczne wśród struktur derywowanych tym formantem i wysuwa tezę o jego „przekwalifikowaniu semantycznym”, polegającym na stopniowym przejmowaniu roli wykładnika polszczyzny potocznej (Jadacka 2001: 81).

Z jednej strony H. Jadacka mówi o przeobrażeniach formantu i przesunięciu struktur nim derywowanych do warstwy słownictwa nacechowanego, z drugiej zaś potoczność struktur z wykładnikiem *-ka* rejestrowana była już w okresie powojennym. „Formacje z *-ka* i *-ówka* – pisze H. Satkiewicz – to niemal wyłącznie nazwy o charakterze środowiskowym, używane w języku codziennym środowiska pracowników handlu, sportowców, dziennikarzy i innych grup zawodowych” (1969: 53). Przynależność do warstwy mówionej języka i nacechowanie stylistyczne tych struktur sytuowały je w obrębie potocznej odmiany języka.

Celem mojego artykułu jest zbadanie kierunków rozwoju sufiksu *-ka* i jego wpływu na zachodzące przeobrażenia współczesnej polszczyzny. Tekst będzie próbą odpowiedzi na pytanie, na czym polega przejmowanie wykładnika polszczyzny potocznej przez formant, który tej odmianie był przypisywany. Odpowiedź na nie możliwa byłaby dzięki przyjęciu dwóch kierunków badań. Po pierwsze przez analizę stopnia produktywności formantu w ramach potocznej odmiany języka, po drugie – dzięki porównaniu jego produktywności w języku potocznym z produktywnością w języku ogólnym. W poniższym tekście przedstawiam wyniki badań nad pierwszym

² W dalszej części tekstu określanego skrótem USJP.

³ W tekście przedstawiam badania oparte wyłącznie na grupie rzeczownikowej.

z aspektów, całość zagadnienia zaprezentowana będzie w przygotowywanej rozprawie doktorskiej na temat słownictwa potocznego współczesnej polszczyzny.

Analizę przeprowadzam na podstawie dwóch największych słowników języka polskiego, które chronologicznie obejmują całą drugą połowę wieku XX, a zatem okres najbardziej dynamicznych i trwałych zmian w zakresie języka. Udział frekwencyjny leksemów z formantem *-ka* i przynależnych do warstwy potocznej w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją S. Dubisza (2003 r.) zestawiam z materiałem w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego (1958–1969)⁴. Za podstawę teoretyczną przyjmuję zwłaszcza dwie prace, które chronologicznie pokrywają się z datami wydania słowników – rozprawę H. Satkiewicz *Produktywne typy słotwórcze współczesnego języka ogólnopolskiego*, wydaną w 1969 roku oraz pracę H. Jadackiej *System słotwórczy polszczyzny (1945–2000)* z roku 2001. Ogólną charakterystykę formantu *-ka* uzupełniam o badania R. Grzegorzycykowej, J. Puzyniny, T. Smółkowej i D. Buttler. Z tego względu jednak, że H. Satkiewicz szczególnie akcentowała wielofunkcyjność formantu *-ka* i pod tym kątem badała jego produktywność i udział w systemie słotwórczym polszczyzny, jej praca stanowi główne źródło wiedzy o funkcjonalności formantu. Podstawą zaś do formułowania wniosków o zmianie jego funkcji i przesunięciach semantycznych struktur nim derywowanych jest praca H. Jadackiej.

Badaczka porównuje neologizmy powstałe w latach 1945–1964 z nowym materiałem z lat 1989–2000. Przytoczone poniżej wyniki badań H. Jadackiej pokazują, iż utworzone w pierwszym okresie struktury należały do czterech kategorii słotwórczych i stanowiły odpowiednio (Jadacka 2001: 47):

- 1) Nazwy żeńskie – 63,77% wszystkich powstałych w latach 1945–1964 struktur derywowanych formantem *-ka* (44 formacji);
- 2) Nazwy czynności – 14,49% (10 formacji);
- 3) Obiekty czynności – 13,04% (9 formacji);
- 4) Niesobowe nazwy atrybutywne – 8,69% (6 formacji).

Analiza materiału z lat 1989–2000 wykazała z kolei, że udział procentowy neologizmów w poszczególnych kategoriach uległ znacznym przesunięciom, co pozwoliło badaczce formułować wnioski o ewolucji aktywności przyrostka *-ka* i stopniowym przejmowaniu przez niego „roli wykładnika polszczyzny potocznej”. Zanotowane w tym okresie struktury reprezentują pięć kategorii słotwórczych (Jadacka 2001: 81):

⁴ W dalszej części tekstu określanego skrótem SJPD.

- 1) Nazwy żeńskie – 45,59% (31 formacji);
- 2) Nazwy atrybutywne – 25% (17 formacji);
- 3) Nazwy czynności – 20,59% (14 formacji);
- 4) Formy deminutywne – 5,88% (4 formacje);
- 5) Obiekty czynności – 2,95% – (2 formacje).

Badania H. Jadackiej kwalifikują struktury z formantem *-ka* do pięciu kategorii słowotwórczych. Pojęcie kategorii słowotwórczej zdefiniowane zostało m.in. przez R. Grzegorzyczkową i przyjęte przez innych badaczy jako „klasa wyrazów mających tę samą wartość kategorialną”, czyli „znaczenie komunikowane przez formant oraz kategorialne znaczenie tematu, powstałe przez uogólnienie znaczeń leksykalnych tematów” (Smółkowa 1976: 20). Formant *-ka* jest komunikatorem wielu znaczeń i w związku z tym stanowi spoiwo dla wielu kategorii: nazw czynności, nazw wytworów czynności, nazw narzędzi, obiektów, przedmiotów będących urządzeniami, nazw żeńskich i innych. W niniejszym tekście odnoszę się do kategorii wyróżnionych przez H. Jadacką i tych, dla których produktywność formantu *-ka* jest najbardziej reprezentatywna. Podobne kategorie wskazuje również H. Satkiewicz, jako te, dla których formant *-ka* jest najbardziej produktywny. Są to:

1) Nazwy żeńskie tworzone od męskich

W zakresie derywacji nazw żeńskich od rzeczowników rodzaju męskiego formant *-ka* jest najbardziej produktywny spośród wszystkich typów słowotwórczych polszczyzny. „Wykładnikami kategorii nazw żeńskich – pisze R. Grzegorzyczkowa – są w zasadzie trzy formanty: *-ka* (bibliotekarka, słuchaczka), *-ini* (oddawczyni, dozorczyńni) oraz *-ica* (diablica), przy czym produktywne są tylko dwa pierwsze [...]. Zdecydowanie dominuje współcześnie sufiks *-ka*: jest to podstawowy wykładnik tej kategorii, tworzy derywaty regularne od wszelkiego typu rzeczowników męskich” (Grzegorzyczkowa 1982: 52). W istocie, ograniczenie łączliwości formantu *-ini/-yni* do podstaw rzeczownikowych zakończonych na *-ca*, np. krwiodawczyni, zdoływczyni (Satkiewicz 1969: 70) powoduje, że w porównaniu z formantem *-ka* stopień jego produktywności jest bardzo niski. Biorąc pod uwagę łączliwość przyrostka *-ka* z bardzo różnymi i licznymi podstawami, pochodzenia rodzimego i obcego, można mówić o jego monopolizacji w zakresie słowotwórstwa nazw żeńskich.

Większość struktur spośród omawianej kategorii to żeńskie nazwy osobowe, głównie nazwy zawodów, specjalizacji, profesji.

2) Nazwy atrybutywne (kategoria nosicieli cech)

W tej kategorii – według H. Satkiewicza – omawiany przyrostek tworzy nazwy od przymiotników odrzeczownikowych zakończonych na *-owy*

i w niewielkim stopniu nazwy odrzeczownikowe, np. *pluszówka* – ‘fabryka pluszu’. Powstawanie nowych struktur jest wynikiem dwóch procesów: uniwerbizacji⁵ (*jarzeniówka* – ‘lampa jarzeniowa’, *kreskówka* – ‘film kreskowy’) oraz substancytywizacji przymiotnika wchodzącego w skład określenia o charakterze opisowym (*kablówka* – ‘wiadomość otrzymana drogą kablową’) (Satkiewicz 1969: 53), przy czym największą grupę stanowią struktury odprzymiotnikowe zuniwerbizowane.

3) Nazwy czynności i obiektów czynności

„Wykonywanie czynności” to wartość kategoriałna pierwszej klasy wyrazów, do drugiej należy kilka rodzajów nazw: nazwy przedmiotów powstałych jako wynik działania jakiejś czynności (np. *zapiekanka*), nazwy przedmiotów powstałych jako pozostałość w wyniku działania pewnej czynności (np. *obierka*) oraz nazwy przedmiotów, które są podłożem, obiektem, materiały wykonywania jakiejś czynności (np. *leżanka*)⁶.

Nazwy czynności derywowane za pomocą sufiksu *-ka* należą wyłącznie do odmiany mówionej języka, są typowe dla określonych grup i środowisk (w przeciwieństwie do neutralnych nazw zakończonych na *-anie*, *-enie*, *-cie*). Jak zaznacza H. Satkiewicz, właściwe są zarówno gwarom wiejskim, jak i miejskim, najczęściej spotykane w języku sportowców (1969: 76). Wykorzystuje się je również do wyodrębniania znaczeń wyrazów innych niż funkcjonujące w języku ogólnym, np. poprzez nadanie wyrazom charakteru terminologicznego w ramach języka określonych grup środowiskowych. H. Satkiewicz podaje przykłady z terminologii górniczej: *ubierka*, *zabierka* ‘czynności wykonywane przy wydobywaniu węgla, oznaczające poszczególne etapy prac’, zamiast *ubieranie*, *zabieranie* (1969: 76–77).

4) Nazwy deminutywne

Zasób słownikowy struktur zakończonych formantem *-ka* uzupełniają formacje deminutywne, które są jedną z podstawowych kategorii modyfikacyjnych; najczęściej na znaczenia deminutywne nakładają znaczenia ekspresywne (Grzegorzczkova 1982: 53). Należą więc do odmiany mówionej języka, niosą ze sobą określony – pozytywny lub negatywny – ładunek emocjonalny. Z tego też względu kwalifikowane są w źródłach leksykograficznych jako potoczny.

⁵ Uniwerbizacja – to termin wprowadzony przez A. G. Isaczenkę i oznaczający zjawisko zastępowania przez rzeczownik nazw dwuwyrzowych (Satkiewicz 1969: 118). D. Buttler uniwerbizmy określa jako „ściągnięcia” wcześniej istniejących nazw dwuczłonowych (Buttler 1977: 100).

⁶ Szerzej na ten temat zob. Grzegorzczkova 1982: 43.

Zmiany semantyczne zachodzące w obrębie struktur z formantem *-ka* opierają się, według H. Jadackiej, na zmianie proporcji pomiędzy jego aktywnością w ramach poszczególnych kategorii. Polegają na zmniejszeniu produktywności w ramach tych kategorii, w których kształtowane leksemy miały charakter neutralny i nienacechowany ekspresywnie, a zwiększeniu udziału w tych kategoriach i leksemach, które należą do odmiany mówionej, codziennej, potocznej. Zmiana proporcji przejawia się w zmniejszeniu liczby formacji żeńskich i formacji nazywających obiekty czynności, przy jednoczesnym liczebnym wzroście nacechowanych potocznie nazw czynności oraz osobowych i nieosobowych nazw nosicieli cech. Wśród tych ostatnich liczne są nacechowane potocznie osobowe nazwy żeńskie.

Obserwacja słownictwa potocznego wyekscerpowanego z USJP wykazuje, że formacje derywowane sufiksem *-ka* reprezentują poszczególne kategorie w następujących proporcjach⁷:

- 1) Nazwy deminutywne – 60 formacji (30% analizowanych struktur);
- 2) Nazwy żeńskie pochodne od męskich – 25 formacji (12,5%);
- 3) Nazwy czynności – 22 formacji (11%);
- 4) Osobowe i nieosobowe nazwy atrybutywne – 17 formacji (8,5%);
- 5) Obiekty czynności – 7 formacji (3,5%).

W dalszej części tekstu omówię kolejno wymienione kategorie. Z tego względu, iż kategoria nazw żeńskich zasługuje na szczególną uwagę, na jej przykładzie bowiem najwyraźniej rejestrowane są zmiany i przesunięcia semantyczne, omówiona będzie jako ostatnia.

Analiza leksyki potocznej wyekscerpowanej z USJP wykazuje, że formant *-ka* jest drugim po sufiksie *-ek* formantem zdrabniającym (60 na 800 badanych leksemów; formant *-ek* w badanej grupie liczy 95 struktur). Jednocześnie formacje deminutywne – najliczniej reprezentowane w grupie struktur derywowanych sufiksem *-ka* – stanowią 30% leksemów (60 na 200 struktur).

Deminutywizacja przy udziale formantu *-ka* zachodzi w różnych kategoriach semantycznych: nazwy osób (*żoneczka, pastereczka, aktoreczka*); nazwy zwierząt i roślin (*żabka, pchełka, palemka*); nazwy przedmiotów i rzeczy (*żaróweczka, paczuszka, zabaweczka*); nazwy abstraktów (*ambicyjka, awanturka,*

⁷ Z omawianej grupy wyłączam struktury zakończone formantem *-ka*, które nie są formacjami w sensie słotwórczym, nie powstają bowiem w wyniku któregośkolwiek z procesów: feminizacji nazw męskich, uniwerbizacji, substancywizacji, deminutywizacji. Są nazwami rzeczy, procesów, abstraktów funkcjonującymi niejako synonimicznie do nazw ogólnych lub w znaczeniu przenośnym. Zaliczam tu struktury typu: *linijka, mycka, szajka, kiecka, zatoka, zgrzewka*.

zrzutka). Odnosząc się do badań H. Satkiewicz i H. Jadackiej, można zażytkować wniosek, że charakterystyczne dla najnowszej polszczyzny jest gwałtowne przejmowanie przez przyrostek *-ka* funkcji zdrabniającej i przejmowanie roli przypisywanej dotąd formantowi *-ek*.

Dość liczną w ramach omawianych struktur grupę stanowią nazwy czynności – 21 struktur. Tak jak zauważa H. Satkiewicz, formy określania pewnych zachowań, stanów, podejmowanych działań w postaci struktur zakończonych *-ka* należą wyłącznie do mówionej odmiany języka. Zastępują funkcjonujące w języku ogólnym formy odczasownikowe zakończone na *-anie*, *-enie*, np.: *zwózka* – *zwożenie*, *zmyłka* – *zmylenie*, *zwałka* – *zwalanie* lub powstają wówczas, gdy takie formy nie są możliwe do utworzenia: *zadyszka*, *zachcianka*, *żeniaczka*, *zaczepka*. Wykorzystywane też są w języku pewnych środowisk jako terminy tworzone na wzór naukowych, np. *akwanautyka* – *pot.* ‘przebywanie na dużych głębokościach w celach badawczych lub dla sportu’ (USJP). W znaczeniu naukowym *akwanautyka* to ‘badania nad możliwością przystosowania człowieka do długotrwałego przebywania i do pracy pod wodą’ (USJP).

Porównywalną liczebnie kategorię reprezentują osobowe i nieosobowe nazwy atrybutywne (17 leksemów). Grupa ta odznacza się jednak większym zróżnicowaniem genetycznym niż wskazywane przez H. Satkiewicz pochodzenie od przymiotników odrzeczownikowych zakończonych na *-owy*. Da się bowiem wyróżnić struktury tworzone od przymiotników zakończonych formantami *-y/-a*, *-yjna*, *-alna*, liczniejszą niż odprzymiotnikowa grupę odrzeczownikową, struktury odczasownikowe, a także kategorię struktur nietypowych:

- a) Struktury odrzeczownikowe: *pestkówka* – *pot.* ‘wódka nalewana na pestki, nalewka z pestek’; *Zakopianka* – *pot.* ‘szosa do Zakopanego’; *Angielka* – *pot.* ‘mieszkanka Wielkiej Brytanii; Brytyjka’ (w rozumieniu mieszkanka Anglii); *zmienniczka* – *pot.* ‘kobieta pełniąca z kimś na zmianę jakąś funkcję, wymieniająca się z kimś w pracy’; *bezpieka* – *pot.* *pogard.* ‘aparat bezpieczeństwa (UB, później SB) w PRL’; *centralka* – *pot.* ‘mała centrala telefoniczna’.
- b) Struktury odprzymiotnikowe zakończone formantami:
 - owy*: *peronówka* – *pot.* ‘bilet peronowy’;
 - y/-a*: *aksamitka* – *pot.* ‘krowiak aksamitny; trujący grzyb o płowym lub brązowym kapeluszu’; *fotografijka* – *pot.* ‘mała fotografia – obraz fotograficzny utrwalony na papierze’; *elektronika* – *pot.* ‘sprzęt elektroniczny, np. radia, telewizory, komputer’; *podróbka* – *pot.* ‘rzecz podrobiona, rzecz naśladowująca inną rzecz, przedmiot wykonany z zastępczego, najczęściej tańszego materiału’;

- yjna: *agitka* – pot. ‘ulotka, broszura, przemówienie itp. o treści agitacyjnej, propagandowe’;
- alna: *mineralka* – pot. ‘woda mineralna lub butelka z wodą mineralną’;
- c) Struktury motywowane formą czasownikową: *rozrabiaka* – pot. ‘ktoś, kto często rozrabia – psoci, dokazuje’; *myjka* – pot. ‘rękawica z szorstkiego materiału służąca do mycia się’;
- d) Struktury nietypowe pochodzące od terminów lub nazw własnych: *zielonka* – pot. ‘gąska zielonka’; *zdrowaśka* – pot. ‘modlitwa zaczynająca się od słów: *Zdrowaś Mario*’.

W większości są to struktury powstałe w wyniku uniwerbizacji; do struktur zsubstantywowanych zaliczamy tylko dwie z wymienionych: *zmienniczka* i *agitka*.

Nieliczenie reprezentowane w najnowszym materiale są nazwy obiektów czynności. Jest to zaledwie kilka leksemów: *lojalka*, *plujka*, *zalewajka*, *dokładka*, *gadka*, *rozróbka*, *niedoróbka*, które, podobnie jak w materiale badanym przez H. Jadacką, stanowią mały procent wszystkich struktur (2–3%).

Wspomniałam już wyżej, iż szczególną uwagę należy poświęcić kategorii nazw żeńskich derywowanych od rzeczowników męskich. Stanowią one drugą pod względem liczebności grupę leksemów potocznych zakończonych sufiksem *-ka*. Tworzone są od rzeczowników o różnych podstawach: *-acz* (*zamiataczka*), *-arz* (*aptekarka*), *-ant* (*aliantka*), *-ik/-nik* (*anemiczka*, *alergicznka*, *zawodniczka*), *-or* (*ambasadorka*), *-ek* (*zapiska*, *želka*, *odróbka*), *-ista/yista* (*akwarelistka/aferzystka*), *-owicz* (*autostopowiczka*), *-log* (*psycholożka*), *-om* (*agronomka*), *-os* (*albinoska*), *-us* (*zgrywuska*), *-aj/-uj* (*szachrajka*, *burzujka*).

Przeanalizowany materiał wykazuje, że w obrębie nazw żeńskich formy osobowe stanowią największą grupę – 21 w stosunku do 4 nazw nieosobowych. Wśród tych pierwszych 10 leksemów oznacza nazwy zawodów, profesji, np. *agronomka*, *akwarelistka*, *ambasadorka*, *aptekarka*, *architektka*. Pod zarejestrowanymi hasłami USJP podaje, iż są to potoczne określenia pochodzące od rzeczowników męskich, do których odsyła w celu wyjaśnienia znaczenia leksemu.

W dalszej części tekstu spróbuję udzielić odpowiedzi na sformułowane we wstępie pytanie – na czym polega przejmowanie wykładnika polszczyzny potocznej przez formant *-ka*? W tym celu zestawiam materiał wyekscerpowany z USJP z materiałem z SJPD, porównuję kwalifikatory oraz definicje leksemów w obu źródłach. Wynik analizy prezentuję w dwóch tabelach⁸:

⁸ W obu tabelach kreska w kolumnie *Kwalifikator* w SJPD oznacza, że leksem nie posiadał żadnego z kwalifikatorów stylistycznych czy chronologicznych, tym samym należał do odmiany ogólnej języka.

Tabela 1

Leksem	Kwalifikator		Definicja	
	USJP	SDJP	USJP	SDJP
agronomka	pot.	–	forma ż od agronom	kobieta agronom
akwarelistka	pot.	–	forma ż od akwarelista	forma żeńska od akwarelista
albinoska	pot.	–	forma ż od albinos	forma żeńska od albinos
alergicznka	pot.	–	forma ż od alergik	nie występuje
aliantka	pot.	–	forma ż od aliant	sojuszniczka, sprzymierzona
ambasadorka	pot.	–	forma ż od ambasador	kobieta ambasador
anemicznka	pot.	–	forma ż od anemik	kobieta anemiczna, chora na anemię
aptekarka	pot.	–	forma ż od aptekarz	kobieta aptekarz
architektka	pot.	–	forma ż od architekt	kobieta architekt
autostopowiczka	pot.	–	forma ż od autostopowicz	forma żeńska od autostopowicz
Pepiczka	pot. lekcew.	–	forma ż od Pepik	nie występuje
zamiataczka	pot.	–	forma ż od zamiatacz	forma żeńska od zamiatacz
zgrywuska	pot.	–	forma ż od zgrywus	nie występuje

Pierwsza tabela przedstawia grupę żeńskich nazw osobowych (13 leksemów) i potwierdza tendencję do ich przekierowywania w obręb słownictwa potocznego. Są to leksemy, które w USJP nie występują jako definicje samodzielne, a jedynie odsyłają do rzeczowników rodzaju męskiego. W SJPD w dużo większym stopniu funkcjonują jako niezależne od męskich struktury, odnoszące się do kobiet pełniących określone funkcje. Poza formami, które nie są zanotowane w słowniku pod redakcją W. Doroszewskiego (3 leksemy spośród zaprezentowanej próby), tylko 4 odsyłają do hasła opisanego w formie rodzaju męskiego. W pozostałych, stanowiących większość, do rzeczownika rodzaju męskiego nazywającego profesję, specjalność – dodany jest wskaźnik rodzajowy – *kobieta*.

Aż trzy z zaprezentowanych w tabeli nr 1 leksemów, które nie występowały w SJPD, współcześnie należą do polszczyzny potocznej. Charakterystyczne bowiem dla ostatniego dziesięciolecia XX w. jest zjawisko spadku produktywności formantu *-ka* w funkcji feminizującej (Jadacka 2011: 155). W tym okresie pojawia się bardzo silna tendencja do blokady derywacji sufiksem *-ka* nazw zawodów i stanowisk, a zwłaszcza wyższych tytułów i godności (tytułów naukowych i wysokich funkcji administracyjnych). Formacje z sufiksem *-ka*, który wykazuje dużą łączliwość strukturalną i łatwość tworzenia wyrazów o rodzaju gramatycznym żeńskim, nabierają charakteru deprecjonującego, lekceważącego, niekiedy pogardliwego. Jest to zjawisko szersze niż tylko językowe, ma bowiem swoje uzasadnienie w zachodzących

zmianach społecznych i kulturowych⁹. Ze strukturalnego zaś punktu widzenia możemy mówić o zachodzącym współcześnie cofaniu procesu feminizacji nazw w stosunku do dziesięcioleci powojennych. Zestawienie słowników potwierdza zanikanie wielu struktur feminatywnych w odmianie ogólnej i przesunięciu ich do słownictwa potocznego. I nie dotyczy to tylko form osobowych, nazw zawodów i stanowisk, ale również nazw czynności, obiektów czynności czy nazw atrybutywnych, co prezentuje tabela nr 2. Na przykładzie losowo wybranej grupy 50 leksemów, które w USJP kwalifikowane są jako potoczne, można zaobserwować duże przesunięcia stylistyczne, jakie nastąpiły pomiędzy kwalifikacją leksemów w SJPD a USJP. Nie licząc 7 leksemów w ogóle niewystępujących w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Doroszewskiego, z pozostałych 43 tylko 1 należał do terminologii botanicznej i tylko 3 funkcjonowały już wówczas jako leksemy potoczne:

Tabela 2

L.p.	Leksem		Kwalifikator	
	USJP	SJPD	USJP	SJPD
1.	agitka	agitka	pot.	pot.
2.	agronomka	agronomka	pot.	–
3.	aksamitka	aksamitka	pot.	bot.
4.	akwarelistka	akwarelistka	pot.	–
5.	albinoska	albinoska	pot.	–
6.	alergicznka	nie występuje	pot.	–
7.	aliantka	aliantka	pot.	–
8.	ambasadorka	ambasadorka	pot.	–
9.	anemicznka	anemicznka	pot.	–
10.	Angielka	Angielka	pot.	–
11.	aptekarka	aptekarka	pot.	–
12.	arafatka	nie występuje	pot.	–
13.	architektka	architektka	pot.	–
14.	autostopowiczka	autostopowiczka	pot.	–
15.	packa	packa	pot.	–
16.	pačka	pačka	pot.	pot.
17.	parówka	parówka	pot.	–
18.	składka	składka	pot.	przen.
19.	pasterka II	pasterka II	pot.	–
20.	pastuszka	pastuszka	pot.	–

⁹ Zagadnienie to szerzej omawiałam w artykule *Językowy aspekt feminizacji niektórych zawodów*, zob. Wieremiejewicz 2011: 387–412.

L.p.	Leksem		Kwalifikator	
	USJP	SJPD	USJP	SJPD
21.	pederastka	pederastka	pot. żart.	–
22.	Pepiczka	nie występuje	pot. lekcew.	–
23.	pepitka	pepitka	pot.	–
24.	peronówka	peronówka	pot.	–
25.	pestkówka	pestkówka	pot.	–
26.	zegarynka	zegarynka	pot.	–
27.	zagwozdka	zagwozdka	pot.	–
28.	zakopianka	nie występuje	pot.	–
29.	zalewajka	zalewajka	pot.	–
30.	zamiataczka	zamiataczka	pot.	–
31.	zaparzaczka	zaparzaczka	pot.	–
32.	zapiska	zapiska	pot.	–
33.	zaszewka	zaszewka	pot.	–
34.	zatoka	zatoka	pot.	–
35.	zawodniczka	nie występuje w znaczeniu potocznym	pot.	–
36.	zazdrostka	zazdrostka	pot.	–
37.	zdrapka	nie występuje	pot.	–
38.	zdrowaśka	zdrowaśka	pot.	pot.
39.	zgadywanka	zgadywanka	pot.	–
40.	zgrywuska	zgrywuska	pot.	–
41.	zgrzewka	zgrzewka	pot.	–
42.	zielonka	zielonka	pot.	–
43.	ziemianka II	ziemianka II	pot.	–
44.	złodziejka II	złodziejka II	pot.	–
45.	zmienniczka	zmienniczka	pot.	–
46.	zmiotka	zmiotka	pot.	–
47.	zwilżaczka	zwilżaczka	pot.	–
48.	želka	nie występuje	pot.	–
49.	żołnierka	żołnierka	pot.	–
50.	żyłka	żyłka	pot.	–

Przedstawione w tabeli dane ilustrują, jak wiele wyrazów zmienia swój status leksykograficzny i przechodzi w zakres słownictwa nacechowanego. Na tej podstawie można wyprowadzić wniosek, że formant *-ka* warunkuje przynależność do potocznej odmiany języka. Można by nawet mówić o masowym przechodzeniu formacji zakończonych sufiksem *-ka* do tejże odmiany.

Byłyby to jednak wnioski zbyt przedwczesne. Ich potwierdzenie lub zaprzeczenie wymaga jeszcze wielu gruntownych badań oraz wnikliwej analizy zasad kwalifikacji wyrazów w obu słownikach. Należy mieć na uwadze to, że zakres informacji leksykograficznej w USJP wykracza poza standardy

przyjęte we wcześniejszych słownikach ogólnych, m.in. przez wprowadzenie nowego słownictwa: potocznego, nazw własnych, skrótowców, cytatów o genezie obcojęzycznej. Oznacza to, że zwiększył się zakres użyteczności kwalifikatorów w porównaniu z wcześniejszymi słownikami tego typu. To założenie niewątpliwie wpłynęło na większy nacisk redaktorów na zróżnicowanie słownictwa ze względu na odmiany stylowe polszczyzny, z podziałem na słownictwo staranne, nacechowane oficjalnością i słownictwo codzienne, nieopracowane, nacechowane nieoficjalnością, do którego włącza się też m.in. słownictwo potoczne. I z tego też względu kwalifikator *pot.* jest kwalifikatorem o dużym zakresie zastosowania w USJP, uwzględniającym jednostki językowe o zasięgu ogólnopolskim (zob. *Wstęp do USJP*)¹⁰. Bardzo konsekwentnie stosowana jest w USJP zasada zaopatrywania wyrazów w kwalifikatory określające jego przynależność do odpowiedniej odmiany języka, a brak kwalifikatorów jest wyznacznikiem przynależności wyrazu do słownictwa podstawowego. Stąd też w zestawieniu USJP ze SJPD wydaje się, że pierwszy nieco na wyrost stosuje kwalifikator *pot.*, drugi – można rzec – oszczędnie. Sam sposób i konsekwencja stosowania kwalifikatorów w źródłach leksykograficznych nie mogą oczywiście przesądzać o pewnych zjawiskach językowych. Do ich diagnozy niezbędna była wnikliwa analiza haseł słownikowych – zakresu semantycznego leksemów, kontekstów, w jakich bywają używane, treści lub rzeczy, które za ich pomocą są oznaczane. Ta z kolei pozwoliła sformułować wnioski o sukcesywnym wzroście słownictwa potocznego, notowanym przez badaczy już od połowy wieku XX. D. Buttler, która analizuje neologizmy potoczne zarejestrowane w SJPD w okresie powojennym, zauważa: „Liczebność powojennych neologizmów potocznych jest dość duża: w obejmującym około 3200 pozycji wykazie neologizmów w *Słowniku języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego zawiera się niemal dokładnie 400 jednostek kwalifikowanych *potocznie* (12,5%)” (1977: 100).

¹⁰ USJP powstał z konieczności modernizacji materiału już istniejącego, a ujętego w *Słowniku języka polskiego* pod red. M. Szymczaka, i pierwotnie miał stanowić reedycję tegoż opracowania. Jednak zmiany społeczne, polityczne, kulturalne i gospodarcze, które zaszły w Polsce w ciągu ponad dwudziestu lat od jego wydania, narzuciły całkowitą zmianę formuły słownika i warsztatu leksykograficznego. W konsekwencji powstało zupełnie nowe, niezależne opracowanie uwzględniające nie tylko duży zakres zmian pod względem zasobu słownictwa, ale też sugestie i oczekiwania językoznawców i studentów filologii polskiej wobec dzieła. Wyniki przeprowadzonych wśród tych grup ankiet ujawniły zapotrzebowanie na słownik wyodrębniający z szeroko rozumianego słownictwa polszczyzny ogólnej słownictwo potoczne oraz słownictwo specjalistyczne. Dlatego też w USJP „starano się ukazać całość klas słownictwa współczesnej polszczyzny – od starannej (oficjalnej, opracowanej) do potocznej (w kilku podstawowych odmianach) – z uwzględnieniem wyboru specjalistycznych znaczeń wyrazów oraz terminologii naukowej i technicznej, pozostającej w szerszym obiegu naukowym” (zob. *Wstęp do USJP*).

Na zakończenie chciałabym odwołać się do innego jeszcze wniosku D. Buttler, podsumowującego jej badania nad słownictwem powojennym:

Warto może jeszcze zwrócić uwagę na pewne zjawisko zachodzące we współczesnej leksyce potocznej, mianowicie szybki spadek produktywności tradycyjnych formantów ekspresywnych. Użycie sufiksów *-uch*, *-us*, *-eusz*, *-as*, do niedawna charakterystycznych właśnie dla potocznej odmiany języka i tworzących w niej całe serie struktur, w nowszym materiale jest zaświadczone zupełnie sporadycznie, jednym, dwoma, najwyżej trzema przykładami (...). Współcześnie ekspresywizmy – to przede wszystkim wyrazy tworzone neutralnymi formantami *-arz*, *-acz*” (1977: 105).

Podobne zjawisko obserwowane jest współcześnie. Do grupy formantów tworzących ekspresywizmy dołącza się również sufiks *-ka*. Analiza leksyki wykazuje, że jest on bardzo aktywny w tworzeniu struktur nacechowanych stylistycznie i leksemów, które należą do codziennej, mówionej odmiany języka. Jego funkcja przesuwana się w kierunku derywowania potocznie nacechowanych form deminutywnych i nazw żeńskich. Udział tych leksemów jest tak duży, że sufiks *-ka* stopniowo staje się reprezentantem potocznej odmiany języka.

Literatura

- Buttler D., Kurkowska H., 1976, Satkiewicz H., *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa.
- , 1977, *Neologizmy potoczne powojennej polszczyzny*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 12, s. 99–105.
- , 1978, *Powojenne innowacje w polskim zasobie słownym*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 5, s. 55–67.
- Doroszewski W. (red), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa, [CD-ROM].
- Dubisz S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa, [CD-ROM].
- Grzegorzczkova R., 1982, *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa.
- Grzegorzczkova R., Puzynina J., 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Warszawa.
- Smólkowa T., 1976, *Nowe słownictwo polskie. Badania rzeczowników*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Jadacka H., 2009, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa.
- , 2001, *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa.

Satkiewicz H., 1969, *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka ogólnopolskiego*, Warszawa.

Wieremiejewicz M., 2011, *Językowy aspekt feminizacji niektórych zawodów*, [w]: *Odmiany stylowe polszczyzny dawniej i dziś*, red. U. Sokólska, Białystok, s. 387–412.

The semantic function of the formative *-ka* in the modern Polish language

Summary

The first part of the article is devoted to the general characteristics and the discussion of the semantic function of the formative “-ka” which belongs to the group of the most active suffixes in the modern Polish language. It points to the direction of development and the graduate inheriting of the role of common Polish exponent by the formative. In the second part of the text, the relationship between the phenomenon of the expansion of the colloquial style into the language and the stylistic shifts of the derivational structures using the given formative will be covered. In order to do this, I am going to collate the frequency involvement of the common lexemes with the suffix “-ka” taken from the two of the biggest Polish dictionaries: the Universal Polish language dictionary (Dubisz, 2003) and the Polish Dictionary (Doroszewski, 1958–1969).

Key words: colloquial Polish, the expansion of colloquial style, formative *-ka*, deminutives, feminine names

Słowa-klucze: polszczyzna potoczna, ekspansja potoczności, formant *-ka*, deminutywizacja, nazwy feminatywne